Poznań, 2018-06-09

obywatel Włodzimierz Lapis
ul. Morenowa 16
62-052 Komorniki
netowiec@gmail.com

PT dr Aleksandra Bocheńska
Pełnomocnik Rektora ds. informacji publicznej
UAM Poznań

SKARGA

Szanowna Pani!

Dnia 6 VI br. z przegródki Zakładu Logiki Stosowanej w Sekretariacie IJ odebrałem m.in. następujące pismo: http://logic.amu.edu.pl/images/e/e6/Scedowanie.jpg. Jak widać, dyr. IJ prof. Wierzchoń na moim piśmie zamieścił adnotację „Proszę o kontakt z p. dr Bocheńską". To wszystko co ma do powiedzenia … Tymczasem dokładnie pan dyrektor wie, co należy do jego obowiązków w tym zakresie (jasno mu to Pani Doktor wyjaśniła w piśmie z dnia 14 IV br., jak i Pani Dziekan prof. dr hab. Aldona Sopata na Nadzwyczajnej Radzie IJ dnia 27 IV br.). Ponadto pan prof. Wierzchoń stwierdził na tejże radzie, że pobierał stosowne „korepetycje" u p. Bocheńskiej i potrzebuje dalszych – tym razem w zakresie anonimizacji danych (w związku z dostępem do informacji publicznej). Tymczasem 17 V br. dowiaduję się u Pani Doktor, że p. prof. Piotr Wierzchoń, wbrew swojej zapowiedzi z dnia 27 IV br. nie kontynuuje u Niej „korepetycji" w zakresie dostępu do informacji publicznej (podczas gdy Pani Doktor jest gotowa pomóc mu w tym zakresie; ten tylko musi się do Pani zwrócić w tej sprawie …). Dla prof. Wierzchonia 70 dni to za mało na udzielenie informacji publicznej! Scedowanie sprawy na mnie, bym zwrócił się do Pani Doktor jest niewłaściwym sposobem postępowania w świetle KPA.

W takiej sytuacji, wobec całkowitej indolencji p. Wierzchonia w sprawie przekazania ob. Włodzimierzowi Lapisowi informacji publicznej, zgodnie z adnotacją p. dyrektora Wierzchonia (na przekazanej ob. Włodzimierzowi Lapisowi korespondencji), zwracam się do Pani Doktor w tej sprawie, prosząc konkretnie o podjęcie stosownych kroków mających na celu zdyscyplinowanie (to za sprawą Pani Doktor osobiście) oraz ukaranie tego pracownika UAM (to już za sprawą zapewne innej, właściwej w tym względzie na UAM osobie), który to pracownik UAM nie chce czy nie potrafi wypełniać obowiązków, które powinien realizować będąc dyrektorem IJ UAM (już półtora kadencji – 6 lat, więc na pewno miał czas się nauczyć).

O pouczenie jego przez Panią Doktor już nie wnoszę, bo widzę, że niestety jest on oporny na Pani Doktor naukę (kolokwialnie mówiąc, jest „niereformowalny": na Radzie IJ mówi, że potrzebuje od Pani Doktor „korepetycji", a wcale o nie u Pani Doktor nie występuje; nie udziela ob. Włodzimierzowi Lapisowi informacji publicznej; nie przekazuje Pani Doktor pisma od ob. Włodzimierza Lapisa w związku z jego wnioskiem o dostęp do informacji publicznej).

Miast tego dyr. Wierzchoń jedynie się chwali: *Instytut Językoznawstwa jest pilny i obowiązkowy* (Piotr Wierzchoń, 27 IV 2018 r.). Niestety, w świetle powyższego, IJ pod „wodzą" tego pana nie jest ani pilny, ani obowiązkowy….

Wspomnę jeszcze, że dziwi mnie fakt, że obywatelowi Włodzimierzowi Lapisowi, zamieszkałemu pod adresem: ul. Morenowa 16, 62-052 Komorniki, przekazuje się korespondencję zwrotną w zgoła innym miejscu, w którym to (IJ UAM) tylko przez przypadek (fakt, że akurat tam pracuje) udało mu się ją odebrać. Proszę zbadać (i zwrotnie mnie poinformować, podobnie jak w zakresie pozostałych aspektów tej skargi) dlaczego tak, w ten jakże dziwny sposób, pan prof. Wierzchoń kieruje korespondencję do ob. Włodzimierza Lapisa występującego o dostęp do informacji publicznej.

Z poważaniem

W. Lapis